



Tomasz Kobosz, 2018-05-14 20:16

Sonda Medexpressu:

Czy „magiczne grzybki” powinny być legalne?

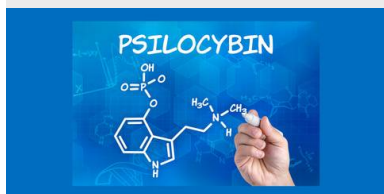


Thinkstock/GettyImages

W stanach Oregon i Kolorado, gdzie od lat legalna jest marihuana stosowana do celów medycznych i rekreacyjnych, pojawiła się inicjatywa zmierzająca do depenalizacji grzybów zawierających substancje halucynogenne.

Aktywiści z Oregonu i Kolorado postulują zmiany prawa stanowego, które znosiłyby sankcje karne za posiadanie grzybów zawierających psychodeliczne substancje psychoaktywne. Uzasadniają to wynikami badań pokazujących, że psylocybina może być pomocna u osób cierpiących na zaburzenia depresyjne lub lękowe.

WARTO PRZECZYTAĆ



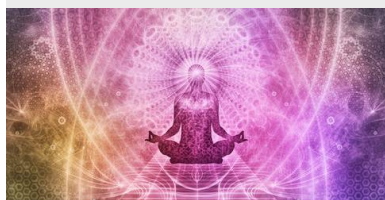
[Grzybki halucynogenne ratunkiem dla osób z ciężką depresją?](#)

Podobna kampania przeprowadzona niedawno w Kalifornii zakończyła się jednak fiaskiem. Próbowano tam doprowadzić do legalizacji nie tylko posiadania, ale także handlu grzybami psylocybinowymi.

Nie zraża to działaczy z Kolorado i Oregonu, ich plany nie są bowiem aż tak śmiałe. Zwolennicy „grzybków” z Kolorado proponują, by zniesienie restrykcji karnych objęło tylko miasto Denver. Z kolei w Oregonie zaproponowano, aby używanie grzybów byłoby dozwolone tylko za zgodą lekarza i pod nadzorem terapeuty. Ponadto, w obu przypadkach, rządy stanowe mogłyby ściśle regulować sprzedaż grzybów,

podobnie jak ma to miejsce w przypadku marihuany medycznej i rekreacyjnej.

WARTO PRZECZYTAĆ



[Przestępca po „grzybkach” jest mniej awanturujący się](#)

Grzyby psylocybinowe są generalnie uważane za bezpieczniejsze i mniej uzależniające niż inne nielegalne substancje psychoaktywne. Ich przyjmowanie może się jednak wiązać z nudnościami, wymiotami, atakami paniki oraz – choć rzadko – z pojawieniem się potencjalnie niebezpiecznych w skutkach zaburzeń paranoicznych i psychotycznych. Szczególnie narażone mogą być osoby genetycznie predysponowane do chorób psychicznych.